

Dwie połówki jabłko

26.11.2014.

Czarne chmury zawisły nad grupami i organizacjami producentów owoców i warzyw. Z jednej strony rosyjskie embargo z drugiej unijne audyty. A jakie mogą być tego skutki, nie trudno się domyśle.

Najpierw była siedziba pomoc, potem przyszedł czas na bardziej udokumentowaną współpracę. To najkrótsza historia powstania grupy producenckiej Skowronki, która skupia sadowników z okolic Grójca i Przysuchy. Historia bardzo podobna do innych. Kłopot w tym, że sposób powstawania grup producenckich w Polsce nie podoba się unijnym urzędnikom, według których powstały one tylko po to, żeby skorzystać z unijnych dotacji.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes